DZIENNIK BAŁTYCKI

Dzisiejszy nakład limitowany 70097

ROK XIII, NR 20 (3916) CZWARTEK, 24 STYCZNIA 1957 R. Cena 50 gr

Zwyciężył Front Jedności Narodu

Tych ludzi wybraliśmy przytłaczającą większością głosów do Sejmu PRL

Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza, że w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej drugiej kadencji w dniu 20 stycznia 1957 r. następujący kandydaci na posłów zgłoszeni na listach Frontu Jedności Narodu uzyskali wymaganą przez art. 69 ust. 2 ordynacji wyborczej bezwzględną większość ważnych głosów i wybrani zostali na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej drugiej kadencji:

OKRĘG WYBORCZY NR 1 W WARSZAWIE — ŚRÓDMIEŚCIE

1. Jerzy Albrecht
2. Czesław Wycech
3. Zofia Stypułkowska
4. Jan Frey-Bielecki
5. Jerzy Bukowski
6. Eligiusz Lasota.

OKRĘG WYBORCZY NR 2 W WARSZAWIE — STARE MIASTO

1. Oskar Lange
2. Leon Chajn
3. Jarosław Iwaszkiewicz
4. Stanisław Osiński
5. Helena Jaworska.

OKRĘG WYBORCZY NR 3 W WARSZAWIE — PRAGA - ŚRÓDMIEŚCIE

1. Władysław Gomułka
2. Piotr Gajewski
3. Stefan Pechcin
4. Jerzy Zawieyski
5. Stanisław Kuziński.
6. Jerzy Hryniewiecki

OKRĘG WYBORCZY NR 4 W ŁODZI — POLESIE

1. Roman Zambrowski
2. Czesław Szczepaniak
3. Remigiusz Bierzanek
4. Stanisław Niedzielski.

OKRĘG WYBORCZY NR 5 W ŁODZI — ŚRÓDMIEŚCIE

1. Michalina Tatarkówna-Majkowska
2. Jerzy Jodłowski
3. Jan Szczepański
4. Eugeniusz Ajnenkiel

OKRĘG WYBORCZY NR 6 W ŁODZI — CHOJNY

1. Ignacy Loga-Sowiński
2. Józef Kononowicz
3. Józef Spychalski

OKRĘG WYBORCZY NR 7 W BIELSKU PODLASKIM

1. Jan Ryznar
2. Dymitr Sanko-Sawczenko
3. Jan Kowal
4. Makary Demianowicz
5. Jan Maciejuk

OKRĘG WYBORCZY NR 8 W BIAŁYMSTOKU

1. Jerzy Sztachelski
2. Eugenia Krassowska
3. Aleksander Jazwiński
4. Antoni Laskowski
5. Irena Białówna

OKRĘG WYBORCZY NR 9 W ŁOMŻY

1. Bolesław Podedworny
2. Stefan Orczykowski
3. Franciszek Zabielski
4. Franciszek Wasążnik

OKRĘG WYBORCZY NR 10 W SUWAŁKACH

1. Adam Palczak
2. Eugeniusz Makowski
3. Jan Kłoczko

OKRĘG WYBORCZY NR 11 W BRODNICY

1. Feliks Baranowski
2. Mieczysław Paczkowski
3. Bronisław Owsianik

OKRĘG WYBORCZY NR 12 W BYDGOSZCZY

1. Marian Rybicki
2. Henryk Łukaszkiewicz
3. Stefan Górecki
4. Tadeusz Rzeźniowiecki

OKRĘG WYBORCZY NR 13 W GRUDZIĄDZU

1. Witold Jarosiński
2. Franciszek Maj
3. Michał Szulc
4. Konstanty Szeczepański

OKRĘG WYBORCZY NR 14 W INOWROCŁAWIU

1. Jan Dąb-Kocioł
2. Lucjan Słowik
3. Irena Jankiewicz
4. Labin Jakubowski

OKRĘG WYBORCZY NR 15 W TORUNIU

1. Stanisław Stefański
2. Józef Bruski
3. Jan Bonowicz
4. Franciszek Szalach

OKRĘG WYBORCZY NR 16 W TUCHOLI

1. Janusz Zarzycki
2. Bolesław Machut
3. Feliks Kędzierski

OKRĘG WYBORCZY NR 17 WE WŁOCŁAWKU

1. Leon Wiśniewski
2. Edward Sokołowski
3. Franciszek Pawłowski
4. Stanisław Kurowski

OKRĘG WYBORCZY NR 18 W GDAŃSKU

1. Stefan Jędrychowski
2. Jan Wiśniewski
3. Zygmunt Kucharek
4. Antoni Lebiedź
5. Wacław Balcerski

OKRĘG WYBORCZY NR 19 W GDYNI

1. Zenon Kliszko
2. Włodzimierz Lechowicz
3. Józef Machno
4. Bohdan Podhorski - Piotrowski
5. Tadeusz Meissner

OKRĘG WYBORCZY NR 20 W ELBLĄGU

1. Karol Garwoliński
2. Andrzej Głowacki
3. Józef Wanat

OKRĘG WYBORCZY NR 21 W TCZEWIE

1. Kazimierz Banach
2. Antoni Paczoska
3. Czesław Wojtowicz
4. Florian Wichłacz
5. Jan Szymański

(Tabelka, dotycząca okręgów Gdańsk, Gdynia, Elbląg i Tczew, u dołu).

OKRĘG WYBORCZY NR 22 W BUSKU - ZDROJU

1. Piotr Pawlina
2. Stefan Koper
3. Józef Ozga-Michalski
4. Paweł Wróbel

OKRĘG WYBORCZY NR 23 W JĘDRZEJOWIE

1. Edward Biały
2. Kazimierz Śliwa
3. Kazimierz Milejski

OKRĘG WYBORCZY NR 24 W KIELCACH

1. Franciszek Wachowicz
2. Zygmunt Moskwa
3. Łukasz Kumor
4. Tadeusz Robak
5. Bolesław Jackiewicz

OKRĘG WYBORCZY NR 25 W KOŃSKICH

1. Mieczysław Moczar
2. Piotr Wrzeszcz
3. Stanisław Kłusek
4. Kazimierz Król

OKRĘG WYBORCZY NR 26 W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM

1. Janusz Fudalej
2. Jan Frankowski
3. Roman Bartkiewicz
4. Lucjan Gonciarz

OKRĘG WYBORCZY NR 27 W RADOMIU

1. Józef Grzecznarowski
2. Maria Regentowa
3. Piotr Sznajder
4. Julian Hochfeld
5. Stanisław Hasiak

OKRĘG WYBORCZY NR 28 W STARACHOWICACH

1. Stefan Cichosz
2. Maria Maniak
3. Jan Stażyk
4. Władysław Giemza

OKRĘG WYBORCZY NR 29 W KOSZALINIE

1. Andrzej Benesz
2. Zbigniew Strzemiecki
3. Feliks Gawroński

OKRĘG WYBORCZY NR 30 W SŁUPSKU

1. Gałek Marcin
2. Jagielski Mieczysław
3. Doliwa Janina
4. Pernal Jan

OKRĘG WYBORCZY NR 31 W SZCZECINKU

1. Jaroszyk Henryk
2. Wasilewski Stanisław
3. Macichowski Józef
4. Juzkow Bronisław

OKRĘG WYBORCZY NR 32 W BOCHNI

1. Zarek Stanisław
2. Samek Wojciech
3. Maj Stanisław

OKRĘG WYBORCZY NR 33 W CHRZANOWIE

1. Motyka Lucjan
2. Kwiatkowski Kazimierz
3. Ciuba Józef

OKRĘG WYBORCZY NR 34 W KRAKOWIE

1. Cyrankiewicz Józef
2. Drobner Bolesław
3. Miodoński Jan
4. Raźny Józef
5. Stomma Stanisław
6. Jakus Zbigniew
7. Cynkin Tadeusz

OKRĘG WYBORCZY NR 35 W KRAKOWIE

1. Nagorzański Józef
2. Zastawny Józef
3. Dulemba Antoni

OKRĘG WYBORCZY NR 36 W MYŚLENICACH

1. Marek Józef
2. Ziarkiewicz Stanisław
3. Cieślak Stanisław

OKRĘG WYBORCZY NR 37 W NOWYM SĄCZU

1. Mroczkowski Jerzy
2. Schneider Jan

OKRĘG WYBORCZY NR 38 W NOWYM TARGU

1. Dąbrowski Kazimierz
2. Nędza-Kubiniec Stanisław
3. Bobro Jan

OKRĘG WYBORCZY NR 39 W OLKUSZU

1. Machejek Władysław
2. Puskarczyk Tadeusz
3. Karkowski Tomasz
4. Michalski Henryk

OKRĘG WYBORCZY NR 40 W OŚWIĘCIMIU

1. Grzywa Antoni
2. Olszewski Jerzy
3. Szatkowski Władysław

OKRĘG WYBORCZY NR 41 W TARNOWIE

1. Labuz Józef
2. Wilk Władysław
3. Kozioł Emil
4. Gładysz Antoni

OKRĘG WYBORCZY NR 42 W ŻYWCU

1. Koziołek Kazimierz
2. Łukaszek Ferdynand
3. Sowiński Stanisław

OKRĘG WYBORCZY NR 43 W CHEŁMIE

1. Władysław Gawlik
2. Władysław Rudnicki
3. Władysław Stojański
4. Jan Polski

● Dalszy ciąg na str. 2

NASZ KOMENTARZ

W oczach świata

WYBORY niedzielne były wydarzeniem o doniosłości międzynarodowej i prasa światowa, komentując ich wyniki, przedstawia je w dwóch płaszczyznach: wewnętrznej — to znaczy z punktu widzenia interesów Polski, i międzynarodowej — to znaczy z punktu widzenia interesu pokoju i stosunków w polityce światowej. Obydwie te płaszczyzny nie zamykają izolowanych od siebie zespołów zagadnień, lecz wyraźnie o siebie zahaczają. **Wewnętrzne sprawy Polski są bowiem jak najściślej związane z perspektywami pokojowego życia.**

Komentarze powyborcze prasy zachodniej podkreślają na ogół zgodnie, że było to właściwie **wielkie referendum**, w którym społeczeństwo polskie odpowiedziało „tak" na program VIII Plenum i dało raz jeszcze votum zaufania ludziom Października. Wzmocniło to ich stanowisko i dało większą pewność działania zarówno w kraju jak i w stosunkach zagranicznych.

Chwaląc nasz polityczny rozsądek i dojrzałość, pisała prasa zachodnia, że były to wybory wolne i demokratyczne — oczywiście w granicach zakreślonych przez ustrój. Zapewne — pisze prasa burżuazyjna — że różniły się one od wyborów w ustroju burżuazyjnych demokracji ale „spójrzmy prawdzie w oczy — jak powiada liberalny brytyjski dziennik **„News Chronicle"** — jedynie kontrrewolucja mogłaby w krajach demokracji ludowej przywrócić zachodni system polityczny. Co jest ważne w niedzielnych wyborach zarówno dla Polski, jak i dla całego świata, to fakt, że wyborcy mieli pewien udział w decyzji, kto będzie ich reprezentował w parlamencie.

Co jest jeszcze ważniejsze, to fakt, że mogli powstrzymać się od głosowania bez strachu o następstwa swojej absencji".

Prasa amerykańska i włoska podkreślała bardzo mocno, że wybory do Sejmu w Polsce są wydarzeniem bezpośrednio obchodzącym Europę i cały świat.

Gdyby apel Władysława Gomułki o głosowanie bez skreśleń został zignorowany, gdyby wybory zostały zbojkotowane, gdyby — jednym słowem — Front Jedności Narodu odniósł porażkę, to oznaczałoby to zwycięstwo wstecznictwa przeciwstawiającego się październikowemu programowi odnowy Rzeczypospolitej. A to z kolei mogłoby kraj pogrążyć w chaosie i zamęcie walk politycznych do krwawych zamieszek włącznie. Mogłoby — krótko mówiąc — zgotować Polsce los Węgier. Rozważając taką ewentualność burżuazyjna prasa zachodnia zwracała uwagę na **centralne położenie Polski** w obozie krajów Układu Warszawskiego, wyrażając obawy, iż niepokoje w Polsce mogłyby się odbić jakimś refleksem w NRD. Zgodny z tym poglądem jest dziennik **„Neues Deutschland"**, który stwierdzał, że „gdyby niepokoje w Polsce wywołały reakcję łańcuszkową, mogłoby to bardzo łatwo objąć zachodnie Niemcy, uczestnika NATO i tym samym wywołać wojnę powszechną".

Tak więc wybory w Polsce urastały w oczach świata do problemu o niezwykłej doniosłości, mogąc przynieść bardzo ciężkie i zgoła niepożądane komplikacje narodom europejskim. Każdy kto głębiej patrzył, obserwując przebieg kampanii wyborczej w Polsce, wie, że wyniki tych wyborów zostały zdobyte w trudnej walce i że są **sukcesem sił postępu i demokracji socjalistycznej** nad międzynarodową reakcją i rodzimą konserwą. Sukces ten przyczynia się do wzmocnienia obozu socjalistycznego, a to znaczy, że służy siłom pokoju na świecie.

Wyniki wyborów w Polsce pokazały także, iż Polska w wielkim wolnym referendum narodowym **wyraziła pełne zaufania poparcie rządowi, który stojąc na stanowisku suwerenności i demokracji wyraźnie określił swoje miejsce w świecie** — razem z krajami budującymi socjalizm, ze Związkiem Radzieckim i Chinami Ludowymi, na straży solidarności i jedności obozu socjalistycznego. Takiemu rządowi naród polski w wolnych wyborach dał votum zaufania i taki wynik powitała z uznaniem opinia publiczna na świecie.

Tadeusz Rojek

Nr okręgu wyborczego	Siedziba okręgu	Uprawnionych do głosowania	Oddano głosów	Procent	Głosy ważne	Na kandydatów F. J. N.	Procent
18	Gdańsk	204.868	193.745	94,57	193.619	192.888	99,62
19	Gdynia	190.110	182.072	95,77	181.804	180.646	99,36
20	Elbląg	122.045	117.077	95,93	116.805	115.880	99,21
21	Tczew	188.233	180.391	95,83	179.703	175.348	97,58

Nie pomogły kliniki Belgradu, Lionu i Paryża Profesor Ignacy Abramowicz podjął się leczenia

Spod białych bandaży wygląda blada twarzyczka. Jedno oko zasłonięte opatrunkiem. Drugie — zmęczone, ciemne, okolone długimi czarnymi rzęsami. Na karcie szpitalnej nazwisko Słobodan Samorodzia, lat 7. Wita nas ciche „dzień dobry".

Cztery lata temu w dalekim Sarajewie mały Słobodan uległ tragicznemu wypadkowi. Niegaszone wapno zalało mu oczy i od tej pory jego najbliższymi przyjaciółmi stali się lekarze. Rodzice nie szczędzili środków, by przywrócić ukochanemu jedynakowi wzrok. Słobodan był pacjentem znanych klinik w Belgradzie, Lionie i Paryżu. Cztery lata trwało leczenie, które nie dało jednak pełnych rezultatów — zdołano uratować tylko lewe, mniej uszkodzone oko. Diagnoza profesorów klinik była jednomyślna — prawego oka Słobodan nie odzyska.

Jednakże ojciec Słobodana nie zrezygnował. Bliskie, nawiązane przez naszych naukowców kontakty z Jugosławią pozwoliły mu zapoznać się z naszymi osiągnięciami w dziedzinie medycyny. **Sława prof. Ignacego Abramowicza zbudziła w nim nową nadzieję. I oto — kilka dni temu w Klinice Ocznej Akademii Medycznej w Gdańsku w poczet pacjentów kliniki został wpisany mały Słobodan.**

Diagnoza prof. **Abramowicza** różniła się od diagnoz jego zachodnich kolegów. **Oko jest do uratowania.** Stwierdzono, że choć reakcja oka na światło była bardzo nikła, jednak to, że w ogóle reaguje świadczy, że uszkodzenie nerwów nie jest całkowite. **Pierwszym etapem przywracania wzroku małemu Jugosłowianinowi była operacja usuwająca tkankę bliznową i odsłaniająca gałkę oczną. Operacja udała się.** Stwierdzono zmętnienie rogówki i uszkodzenie gałki. Dalsze operacyjne zabiegi przewidują m. in. **przeszczepienie rogówki.**

W tej chwili mały, dzielny pacjent, który w czasie operacji dokonanej pod miejscowym znieczuleniem żartował i rozmawiał z lekarzami — czuje się dobrze. Otoczony serdeczną opieką i sympatią całego personelu uczy się po polsku i niedługo będzie brał udział w lekcjach, zorganizowanych przez klinikę dla przebywających tam dzieci.

Za kilka miesięcy Słobodan będzie mógł opuścić klinikę. Zdaniem prof. Abramowicza pojedzie on do ojczyzny wyleczony.

A. Ob.

Telegram!

Czytelnicy „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO" stop finał konkursu „MISS WYBRZEŻA ANNO 1957" w poniedziałek godzina 19.30 stop koronacja najładniejszych i najzgrabniejszych stop specjalne szarfy stop wartościowe upominki stop szczegóły na stronie trzeciej w „NOWINKACH KONKURSOWYCH" stop.
Redakcja.

Księstwo Monaco nie zniknie z mapy Europy Następczyni tronu otrzymała imię Karolina

PARYŻ (PAP). 21 salw artyleryjskich oznajmiło we wtorek mieszkańcom Monte Carlo narodziny następczyni tronu księstwa Monaco. We wczesnych godzinach rannych małżonka księcia Monaco, b. amerykańska gwiazda filmowa Grace Kelly wydała na świat córkę, która nosić będzie imię Karolina Luiza Małgorzata.

Dalsze szczegóły tragedii płonącego tankowca „Janina" 14 rozbitków uratował radziecki statek „Kurgan"

„Uratowanie marynarzy z norweskiego zbiornikowca" — pod tym tytułem radziecka gazeta **„Wodnyj Transport"** w numerze z 19 bm. zamieściła notatkę, która niewątpliwie zainteresuje naszych czytelników ze względu na wiążące się z opisanymi w niej zdarzeniami tragiczne losy pięciu marynarzy ze statku „Narwik". Oto treść notatki:

„Zbudowany niedawno radziecki statek o napędzie diesel - elektrycznym **„Kurgan"** podczas swego pierwszego rejsu odebrał na Atlantyku w dniu 15 stycznia o godz. 15,30 według czasu moskiewskiego radiowe wezwanie o pomoc ze zbiornikowca norweskiego (? — przyp. red. „Dz. B.") „Janina". **„Kurgan" natychmiast zmienił kurs i podążył na pomoc statkowi norweskiemu.**

W pobliżu wybrzeża portugalskiego, niedaleko **Oporto, radzieccy marynarze zauważyli stojący w płomieniach zbiornikowiec. Z wyjątkiem kilku marynarzy, którzy pozostali na pokładzie, załoga jego uratowała się na dwóch łodziach.** Statek angielski **„Trouburg"**, który również pospieszył z pomocą, **uratował z pokładu płonącego zbiornikowca marynarzy, którzy uprzednio nie zdążyli opuścić statku.**

Pożaru na „Janinie", załadowanej ropą, **nie udało się ugasić.** „Kurgan" **w trudnych warunkach sztormowych przyjął na pokład 14 marynarzy, którzy uratowali się na pierwszej łodzi.**

Do płonącego zbiornikowca **podeszło sześć statków. Zaczęły się poszukiwania drugiej łodzi, w której uratowało się 23 marynarzy.** Wreszcie nadeszła wiadomość, że **znalazł ją statek niemiecki** i marynarze zostali uratowani.

Wśród uratowanych przez statek „Kurgan" było **10 Norwegów, 3 Duńczyków i 1 Holender.** Udzielono im pomocy lekarskiej oraz wydano odzież.

Rozbitkowie zwrócili się do kapitana statku „Kurgan" — **Pszenowa** z prośbą o dowiezienie do Gibraltaru. Kapitan spełnił ich prośbę i **16 stycznia w nocy zostali oni wysadzeni w Gibraltarze na ląd".**

Zorza polarna nad Turcją

PARYŻ (PAP). Zorzę polarną, która pięknymi kolorami udrapowała niebo nad Polską przedwczorajszej nocy, oglądali również Turcy.

Dzwony z „Katarzynki" są w Lubece Kiedy wrócą do Gdańska?

W związku z artykułem pt. „Legenda o dzwonach kościoła św. Katarzyny", zamieszczonym w 50 numerze „Rejsów" z dnia 16 grudnia ub. r. jeden z czytelników, rodowity gdańszczanin, powiadomił nas, że zespół dzwonów „Katarzynki" nie uległ zniszczeniu, ale w 1944 roku został wywieziony przez hitlerowców do Hamburga. Co więcej, czytelnik ten ostatnio otrzymał wiadomość od znajomych z NRF, również byłych gdańszczan, że od roku 1955, w którym ukończono odbudowę kościoła NMP w Lubece, dzwony „Katarzynki" rozbrzmiewają z wieży tego kościoła.

Wiadomość ta, jak najbardziej wiarygodna, jest niezwykle cenna i powinna być podstawą dla naszych władz do wystąpienia o rewindykację tych dzwonów.

(ltg)

Tych ludzi wybraliśmy do Sejmu PRL

●Dalszy ciąg ze str. 1

OKRĘG WYBORCZY NR 44 W LUBLINIE

1. Wit Prusinowski
2. Aleksander Skronik
3. Jan Karol Wende
4. Andrzej Burda
5. Zbigniew Makarczyk

OKRĘG WYBORCZY NR 45 W OPOLU

1. Stanisław Szot
2. Józef Jarmul
3. Jan Pasiak
4. Stanisław Krauss
5. Wojciech Tomaszewski

OKRĘG WYBORCZY NR 46 W PARCZEWIE

1. Władysław Kozdra

Od przyjaciół — do przyjaciół

TELEGRAM
LIBEREC 19 stycznia 1957 r.
DO ZW. ZAW. NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W GDAŃSKU

Szanowni Koledzy! Nauczyciele i wychowankowie 10-tej Ośmioletniej Średniej Szkoły w Libercu przesyłają Wam z okazji wyborów do Waszego Sejmu, w ważnych i decydujących chwilach dla narodu polskiego, koleżeńskie pozdrowienia.

Solidaryzujemy się z Wami i życzymy, aby bohaterska klasa robotnicza zwyciężyła i tym samym przyśpieszyła zwycięstwo pokoju na świecie.

NAUCZYCIELE I WYCHOWANKOWIE 10-ej OŚMIOL. ŚR. SZKOŁY W LIBERCU — CZECHOSŁOWACJA

* * *

Na serdeczne słowa odpowiedział przyjaciołom czeskim w Libercu Zarząd Okr. ZNP Gdańsk m. in.:

„Z największą radością przyjęliśmy Wasze życzenia pomyślnych wyników wyborów do Sejmu Polski Ludowej, które zadecydowały o utrzymaniu i dalszym rozwoju zdobyczy polskiego Października.

„dziękujemy Wam Koledzy i Waszej młodzieży za gorące serca, jakie nam, a tym samym polskiemu narodowi okazaliście w tym największym egzaminie politycznym narodu. Przekazujemy na Wasze ręce życzenia najlepszych osiągnięć w pracy dla dobra Waszej pięknej Ojczyzny.

* * *

I my dziękujemy przyjaciołom w Czechosłowacji, jak dziękujemy przyjaciołom wszystkich innych narodowości, którzy właściwie zrozumieli i docenili głęboki sens polskiego Października. *Ir.*

STATKI W NASZYCH PORTACH

GDYNIA

Wczorajszy dzień w porcie gdyńskim upłynął pod znakiem węgla.

Port opuściły z węglem dla Finlandii — „KONGA" (1545 BRT) bandery szwedzkiej, fińskie „ASTA" (1490 BRT) i „STYRSOE" (511 BRT) oraz duński „KARNA DAN" (496 BRT). Na wyjściu znajdował się także wczoraj holenderski „EEMS" (177 BRT), który bez ładunku udał się do ZSRR oraz polskie „SAN" (487 BRT) z drobnicą do Skandynawii via Szczecin i „PUCK" (1185 BRT) z drobnicą do Rotterdamu.

Do portu gdyńskiego wszedł wczoraj jedynie „BIAŁYSTOK" (7127 BRT), który przybył z Wismaru.

GDAŃSK

W porcie gdańskim zanotowano wczoraj również niewielki ruch statków.

Wszedł „MARCHLEWSKI" (1834 BRT) z Bliskiego Wschodu z drobnicą oraz niemieckie „E. N. CHRISTOPHERSEN" (900 BRT) po węgiel i „FONA" (968 BRT) po żywiec.

Na wyjściu znajdował się szwedzki „VIKINGLAND" (4490 BRT) z drobnicą na linię lewantyńską i polski „DUNAJEC" (820 BRT) z drobnicą do Szwecji via Szczecin.

Przepraszamy autora

Z przyczyn technicznych — Gdańskie Zakłady Graficzne opóźniły dostarczenie kliszy — nie podaliśmy w dniu 20 bm. pod karykaturami kandydatów na posłów nazwiska autora świetnego rysunku — **Eustachego Karłowskiego**, za co popularnego rysownika uprzejmie przepraszamy. Red.

2. Aleksander Aleksandrowicz
3. Stanisław Fenert

OKRĘG WYBORCZY NR 47 W RADZYNIU PODLASKIM

1. Ludomir Stasiak
2. Antoni Czech
3. Jan Drozdziuk
4. Józef Korniluk
5. Zygmunt Piątkowski

OKRĘG WYBORCZY NR 48 W TOMASZOWIE LUBELSKIM

1. Paweł Dąbek
2. Kazimierz Kaniuga
3. Teofil Głowacki

OKRĘG WYBORCZY NR 49 W ZAMOŚCIU

1. Zygmunt Seroczyński
2. Józef Szczachor
3. Józef Czapski
4. Stanisław Lejwoda

OKRĘG WYBORCZY NR 50 W KUTNIE

1. Alicja Musiałowa
2. Zygmunt Olczak
3. Jan Król
4. Józef Szymański
5. Bronisław Drzewiecki

OKRĘG WYBORCZY NR 51 W PABIANICACH

1. Marian Miskiewicz
2. Julian Horodecki
3. Marian Rawicki
4. Józef Balcerzak
5. Jan Brzoza

OKRĘG WYBORCZY NR 52 W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

1. Zofia Wasilkowska
2. Piotr Szymanek
3. Jadwiga Prawdzicowa
4. Tadeusz Nowakowski
5. Józef Berenc

OKRĘG WYBORCZY NR 53 W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

1. Antoni Korzycki
2. Roman Tuchowski
3. Stefan Klejnik
4. Stanisław Marczak
5. Witold Dąbrowski

OKRĘG WYBORCZY NR 54 W WIELUNIU

1. Wincenty Baranowski
2. Władysław Pawlak
3. Alfred Kusiak

OKRĘG WYBORCZY NR 55 W ZGIERZU

1. Stefan Ignar
2. Jan Warzecha
3. Henryk Milczarek

OKRĘG WYBORCZY NR 56 W BARTOSZYCACH

1. Stanisław Tomaszewski
2. Mieczysław Porzuczek
3. Leopold Topczewski

OKRĘG WYBORCZY NR 57 W MRĄGOWIE

1. Edmund Pszczółkowski
2. Bogdan Wilamowski
3. Stefan Kamiński
4. Walter Późny

OKRĘG WYBORCZY NR 58 W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM

1. Zbigniew Januszko
2. Antoni Władarski
3. Stanisław Hertel

OKRĘG WYBORCZY NR 59 W OLSZTYNIE

1. Stanisław Zieliński
2. Wanda Pieniężna
3. Józef Piskorski
4. Gerard Skok

OKRĘG WYBORCZY NR 60 W BRZEGU

1. Jan Hebda
2. Marian Kubicki
3. Jan Vogt

OKRĘG WYBORCZY NR 61 W KOŹLU

1. Paweł Wojas
2. Edmund Osmańczyk
3. Jan Rychel
4. Paweł Wilk

OKRĘG WYBORCZY NR 62 W OPOLU

1. Dłuski Ostap
2. Baron Józef
3. Hajduk Ryszard
4. Kwocz Paweł
5. Piętka Zdzisław

OKRĘG WYBORCZY NR 63 W PRUDNIKU

1. Trzaska Józef
2. Brudziński Leon
3. Karuga Wincenty

OKRĘG WYBORCZY NR 64 W GNIEŹNIE

1. Gawrych Stanisław
2. Hajduk Stanisław
3. Mika Władysław

OKRĘG WYBORCZY NR 65 W JAROCINIE

1. Izydorczyk Jan
2. Maj Kazimierz
3. Milostan Stanisław
4. Foltynowicz Mirosław
5. Reszelski Aleksander

OKRĘG WYBORCZY NR 66 W KALISZU

1. Zimny Stanisław
2. Stawiński Eugeniusz
3. Kwirynowicz Stanisław
4. Miniszewski Eugeniusz

OKRĘG WYBORCZY NR 67 W KONINIE

1. Kogut Bogusław
2. Oliskiewicz Jan
3. Malinowski Tomasz
4. Nowak Zdzisław

OKRĘG WYBORCZY NR 68 W LESZNIE

1. Feliks Widy-Wirski
2. Ludwik Naglik
3. Bolesław Szlązak
4. Andrzej Mnichowski

OKRĘG WYBORCZY NR 69 W OSTROWIU WIELKOPOLSKIM

1. Henryk Jabłoński
2. Stefan Brzeziński
3. Ludwik Szymoniak
4. Leonard Małecki

OKRĘG WYBORCZY NR 70 W PILE

1. Zygmunt Horowski
2. Czesław Hudowicz
3. Stanisław Binek

OKRĘG WYBORCZY NR 71 W POZNANIU

1. Marian Spychalski
2. Władysław Bieńkowski
3. Zygmunt Nowakowski
4. Wincenty Kraśko
5. Edmund Taszer
6. Wacław Kiełczewski

OKRĘG WYBORCZY NR 72 W SZAMOTUŁACH

1. Aleksander Rozmiarek
2. Władysław Misterski
3. Stanisław Świdurski
4. Tadeusz Kazimierski

OKRĘG WYBORCZY NR 73 W DĘBICY

1. Michał Grendys
2. Eugeniusz Bula
3. Roman Gesing

OKRĘG WYBORCZY NR 74 W JAŚLE

1. Piotr Jaroszewicz
2. Jan Dusza
3. Stanisław Gabryl
4. Emil Jerzyk
5. Stanisław Wais

OKRĘG WYBORCZY NR 75 W JAROSŁAWIU

1. Władysław Folta
2. Stanisław Opałko
3. Wojciech Stanowski

OKRĘG WYBORCZY NR 76 W PRZEMYŚLU

1. Jan Sabik
2. Józef Kędzierski
3. Franciszek Śliwa

OKRĘG WYBORCZY NR 77 W RZESZOWIE

1. Władysław Jagusztyn
2. Jan Mirek
3. Zygmunt Kluza
4. Jan Kopeć
5. Edmund Rudolf

OKRĘG WYBORCZY NR 78 W SANOKU

1. Andrzej Szczudlik
2. Czesław Garbacik
3. Jan Maciela

OKRĘG WYBORCZY NR 79 W STALOWEJ WOLI

1. Wacław Rózga
2. Wojciech Piłat
3. Włodzimierz Szczepanik
4. Kazimierz Skowroński

OKRĘG WYBORCZY NR 80 W BIELSKU-BIAŁEJ

1. Bolesław Jaszczuk
2. Alojzy Biłko
3. Aleksy Sieradzki
4. Władysława Krzeszowska
5. Władysław Gawlas

OKRĘG WYBORCZY NR 81 W BYTOMIU

1. Józef Olszewski
2. Józef Kachel
3. Paweł Fojcik
4. Franciszek Kempa

OKRĘG WYBORCZY NR 82 W CHORZOWIE

1. Roman Nowak
2. Paweł Dubiel
3. Henryk Skowron
4. Stefan Batorski

OKRĘG WYBORCZY NR 83 W CZĘSTOCHOWIE

1. Edward Drożniak
2. Leon Poniedziałek
3. Stanisław Bednarowicz
4. Miron Kołakowski
5. Wincenty Kołtun

OKRĘG WYBORCZY NR 84 W GLIWICACH

1. Włodzimierz Janiurek
2. Jan Gałązka
3. Jan Napora
4. Adam Zawadzki

OKRĘG WYBORCZY NR 85 W RYBNIKU

1. Zygmunt Garstecki
2. Jerzy Lamuzga
3. Józef Farny
4. Elżbieta Liszka

(Dokończenie listy nowych posłów na Sejm PRL w numerze jutrzejszym)

„O Jezu, jacy piękni!

Jeszcze nigdy czegoś podobnego..."

„Mazowsze" zdobyło Londyn

Nasz specjalny sprawozdawca red. S. Henel telefonuje z Londynu

Aż trudno pisać. Aż się nie chce wierzyć. Kochane, wspaniałe, niepowtarzalne. **„Mazowsze" zdobyło poniedziałkową premierą Londyn wstępnym bojem.** Sukces tym większy, że 70 proc. z 2-tysięcznej publiczności, która przybyła na premierę do **„Stoll Theater"** stanowili Anglicy. **Brawa z początku dużo, wzmagały się z każdą następną piosenką i tańcem, a refreny śpiewane po angielsku, do reszty skokietowały słuchaczy.** Ukazywanie się na scenie coraz to nowych kostiumów (rzeczywiście wspaniałych) wywoływało chóralne i głośne „och i ach" zachwytu na widowni. Na zakończenie spektaklu kurtyna szła pięciokrotnie w górę. Przy huraganowych brawach **Mira Zimińska,** wraz z członkami zespołu, zaczęli odrywać kwiaty z koszów i wiązanek, którymi ich obdarzono i rzucać je ku wyciągniętym dłoniom na widowni. **To podziękowanie naszych artystów wzbudziło nowy entuzjazm flegmatycznych rzekomo Anglików.**

A potem — za kulisy wtargnęła fala rodaków. Łzy, pocałunki, uściski, wyrazy zachwytu — sam nie wiem czego było więcej

Przed teatrem panowało oblężenie, tłum Polaków otoczył „Mazowsze". Autokary, nie mogły wyruszyć w drogę do hotelu. **Nie wiem ile zaproszeń na indywidualne i zbiorowe wizyty do prywatnych domów otrzymali już „mazowszanie". Jedno jest pewne, że gdyby nawet każde z nich rozerwało się na 10 części — jeszcze by nie zdołało zaspokoić gościnności londyńskiej „Polonii".**

KWADRANS PRZED PREMIERĄ

DR DUBROWSKI zwierzył się przed premierą dziennikarzom ze swych kłopotów z powodu zatrzymania w komorze celnej lekarstw wiezionych z Polski, które zawierały m. in. witaminy dla członków „Mazowsza". Następnego dnia cała prasa londyńska podchwyciła ten fragment interwiewu z doktorem. Efekt był naprawdę piorunujący i zarazem wzruszający. W poniedziałek na 15 minut przed premierą za kulisy **„Stoll Theater"** wniesiono **trzy pokaźne skrzynie.** Jakież było zdumienie doktora i nas wszystkich, kiedy przekonaliśmy się, że nie są to nasze własne lekarstwa, **a po prostu dar londyńskiej firmy Bristol Meyers Company.** Zawierał on **kilakdziesiąt kilo witamin.** Firma dołączyła list następującej treści: **„Przykro nam niezmiernie, że pańscy tancerze pozbawieni są chwilowo witamin, niezbędnych dla utrzymania dobrej kondycji i zdrowia. Pozwalamy sobie przeto przesłać uzupełniającą porcję multiwitaminy supavita"** itd. Gest gościnności naprawdę wzruszający.

PIERWSZE SEKUNDY

JESZCZE śpiewaczkom trema dławiła gardła, jeszcze tancerzom gięły się nogi, a już kurtyna poszła w górę. Rozpoczęto hymnem: angielskim i polskim. Trudno opisać własne uczucia, a cóż dopiero cudze. W każdym razie pomiędzy widownią a sceną nawiązany został niezwykły i natychmiastowy kontakt. **„Jeszcze Polska"** śpiewana w tej sali **wobec kilkuset londyńskich Polaków, brzmiała jak pobudka i modlitwa zarazem.**

A potem... pierwsza piosenka, druga, pierwszy taniec — i na sali to tu to tam słychać było wydarte spod serca: **„O Jezu, jacy piękni... jeszcze nigdy czegoś podobnego"..., albo po prostu — łzy.**

W PRZERWIE

— Mira, to cudowne, to przekraczające wszystko co człowiek wie o pięknie. „Mazowsze" podbije świat.

To Loda Halama całuje i gratuluje Zimińskiej. Za nią **Feliks Topolski** z żoną, ambasador **Milnikiel,** a współtwórczyni „Mazowsza" stoi trochę blada i jakby jeszcze wciąż stremowana, powtarzając wzruszonym głosem wciąż to samo: **„To przecież nie ja, ja tu najmniej... to Sygietyński".**

Obok St. Landauer, wybitny muzyk i kompozytor, głęboko wzruszony daje taką opinię: **„Mazowsze reprezentuje najwyższy wszech światowej marki poziom. To najlepszy ze wszystkich zespołów, jakie udało się nam oglądać w Londynie, to chluba Polski".**

PO OSTATNIM DZWONKU

KUJAWIAK, czy oberek, „my bonnie", czy polonez, mazur czy „furman", „kukułeczka" czy „świniarz" — nie wiem co bardziej wzięło. **Wszystko wzięło „bardziej".**

Rozpromieniona naprawdę wielkim sukcesem **Mira Zimińska** mówi: **„Spektakl rzeczywiście udany. Ogromną wdzięczność mamy dla londyńskiej orkiestry, która tak wspaniale zagrała polskie ludowe melodie. Poszło dobrze, lepiej niż myślałam.**

S. Henel

W podejrzanej rzymskiej spelunce

»Piccolo Slam« natrafił red. Silvano Muto na właściwe ślady tragedii Wilmy Montesi

Jak już podawaliśmy, w ub. poniedziałek rozpoczął się w Wenecji proces, który prasa rzymska nazywa „procesem XX wieku" — sprawa zabójstwa Wilmy Montesi. Przewód sądowy został wznowiony po prawie 2-letniej przerwie.

Na ławach oskarżonych zasiedli: syn b. ministra spraw zagranicznych Włoch Giampeiro Piccioni, b. prefekt policji Rzymu Saverio Polito, przemysłowiec Ugo Montagna, gajowi Gurini i Simola oraz Palmira Ottaviani. Sześciu pozostałych oskarżonych reprezentowanych jest przez swych adwokatów. Sami, zgodnie z przepisami ustawodawstwa włoskiego, mogli nie stawić się na rozprawę. A oto dalszy ciąg historii Wilmy Montesi.

„PICCOLO SLAM"

Jak już pisaliśmy wczoraj, bar „Piccolo Slam", usytuowany w centrum dzielnicy nocnego życia, niezbyt pochlebnie notowany był w raportach rzymskiej policji obyczajowej.

Ale przyczyna tego stanu rzeczy nie leżała bynajmniej w tym, że „Piccolo Slam" stanowił jedną z najbardziej atrakcyjnych przystani całego legionu ponętnych „kociaków" gotowych do zawarcia bliższej znajomości z każdym, kto tylko posiadał grubo wypchany portfel. Agentów brygady śledczej owiele bardziej intrygowały zbyt częste, ich zdaniem, zdarzające się w tym lokalu schadzki różnych podejrzanych osobników, nie rzadko nawet już karanych za przemyt i hurtowy handel narkotykami, co we Włoszech ściśle jest z całą surowością prawa. Ponieważ jednak kilka nagłych „nalotów" na „Piccolo Slam" nie przyniosło żadnych rezultatów, policja ograniczyła się do roztoczenia dyskretnej inwigilacji nad bywalcami spelunki.

GEHENNA ADRIANNY BISACCIA

I tu właśnie w „Piccolo Slam", dziennikarz - detektyw, red. **Silvano Muto,** który od blisko 3 miesięcy samotnie usiłował rozwiązać zagadkę tragicznej śmierci Wilmy Montesi, po raz pierwszy zetknął się z **Adrianną Bisaccia, która pomogła mu rozwikłać zagadkę.** Szukał jej, gdyż ktoś z przygodnych znajomych powiedział mu, że dziewczynę dwa czy trzy razy widziano w towarzystwie markiza Ugo Montagna, oraz że być może, brała ona również udział w przyjęciach urządzanych przez markiza w zameczku Capocota.

Pierwsza rozmowa z Adrianną nie dała dziennikarzowi żadnych nowych informacji. Dziewczyna nie okazywała najmniejszej ochoty do wynurzeń przed dopiero co poznanym człowiekiem. Wszystkie jego pytania na temat związane z historią jej życia, zbywała milczeniem.

Po kilku nieudanych próbach Muto postanowił zagrać w otwarte karty. Pewnego wieczoru, a działo się to już w początkach listopada 1955 roku, a więc w siódmym miesiącu prowadzenia śledztwa, podczas spotkania z Bisaccio wyciągnął z portfelu fotografię Wilmy Montesi. Wrażenie było piorunujące.

Bisaccia od razu rozpoznała zmarłą i z przejęciem powiedziała: „Biedna Wilma. Ja wiem, jaki ją los spotkał i boję się, żeby i mnie na to nie przyszło".

Od tego momentu poszło już gładko. Adrianna opowiedziała historię swojego życia. Urodziła się i wychowała w małym miasteczku Avellino pod Neapolem. Jej dzieciństwo i lata szkolne nie należały do najłatwiejszych. Matka z trudem łożyła na wychowanie dziewczyny i z niecierpliwością czekała momentu, gdy będzie ona mogła zarabiać na własne utrzymanie. Ale Adrianna, która również odznaczała się nieprzeciętną urodą, zamiast myśleć o jakiejś normalnej pracy marzyła o karierze filmowej.

Żywiąc nadzieję, że realizacja jej zamiarów łatwiej się spełni w Rzymie, opuściła matkę i wylądowała na bruku stolicy Włoch. Tutaj od kogoś ze znajomków dowiedziała się, że osobą która może utorować jej drogę do kariery filmowej, jest nikt inny jak właśnie markiz Ugo Montagna.

Markiz rzeczywiście jak najprzychylniej odniósł się do jej prośby, postawił jednak swe warunki. I tak się zaczęła gehenna Adrianny Bisaccio. Najpierw służyła jako dama do towarzystwa podczas sławetnych spotkań w zameczku Capocota, a potem, gdy znudziła się już przyjaciołom pana markiza, wylądowała w barze „Piccolo Slam".

MONTESI W SIDŁACH MARKIZA

Adrianna opowiedziała dziennikarzowi, że na początku roku 1953, może w lutym, może w marcu, zetknęła się z Wilmą i wie, że **Wilma Montesi zwracała się do Ugo Montagna z prośbą, aby ten załatwił w policji sprawę przeniesienia jej narzeczonego do Rzymu.** Bliższych szczegółów znajomości pomiędzy Montesi i markizem nie zna ła, wie jednak z całą pewnością, że **„ona również uczestniczyła w spotkaniach w Capocota, a historia z moczeniem nóg to po prostu bujda". Zdaniem Adrianny Montagna i jego nieodstępny towarzysz Piccioni musieli ją po prostu zamordować.** Zresztą najlepiej będzie, jeśli zwróci się do 20-letniej **Anny Marie Caglio,** która do niedawna była kochanką markiza, a obecnie „puściła go w trąbę".

Dziennikarzowi nie trzeba było dwa razy powtarzać. Odszukał Annę Marie, która **potwierdziła przypuszczenia Adrianny Bisaccia, dodając, że sama była świadkiem dość tajemniczej rozmowy przeprowadzonej 10 kwietnia 1953 r. pomiędzy Piccionim a Ugo Montagna. Z treści tej rozmowy wynikało, że ani Piccioni, ani Montagna nic nie grozi, gdyż ówczesny komendant policji włoskiej Pavone wszystko zrobi, co w jego mocy, aby sprawę zatuszować. A jaką sprawę, nie trudno się domyśleć: zgon Wilmy Montesi wbrew raportowi policji, nastąpił nie 9 kwietnia, a właśnie 10 kwietnia 1953 r.**

Redaktorowi Silvano Muto nie trzeba było już więcej dowodów. Raz jeszcze dokonał dokładnej wizji okolic Capocota, a w pierwszych dniach grudnia na łamach tygodnika „Attualita" ukazał się wielki artykuł pt.

„Prawda o śmierci Wilmy Montesi" oskarżający markiza Ugo Montagna i Piero Piccioniego o zamordowanie dziewczyny, a policję o spreparowanie fałszywego raportu.

Z OSKARŻYCIELA — OSKARŻONY

Artykuł wywołał piorunujące wrażenie. **Całe społeczeństwo włoskie do głębi wstrząśnięte zostało ujawnionymi rewelacjami.** Prasa opozycyjna, a nawet niektóre dzienniki rządowe, wystąpiły o natychmiastowe wznowienie dochodzenia sądowego dla ustalenia prawdziwych przyczyn śmierci Wilmy Montesi.

Ale jednocześnie na nogi postawieni zostali wszyscy protektorzy oskarżonego markiza. Pierwsza runda rozegrana została na jego korzyść. Zamiast wznowić postępowanie w sprawie Montesi, prokuratura wniosła do sądu akt oskarżenia przeciw red. Selvano Muto obwiniając go o rozpowszechnianie fałszywych i tendencyjnych wiadomości, mających na celu zakłócenie porządku publicznego. 26 stycznia 1954 roku Silvano Muto stanął przed sądem. O przebiegu procesu, który stał się punktem zwrotnym afery Montesi — jutro.

(j. szcz)

Nowinki konkursowe

Z wrodzoną nam skromnością stwierdzamy: nie ma tak zgodnej z czytelnikami redakcji, jak „Dziennik Bałtycki". Setki telefonów (dosłownie), niemniej wizyt osobistych w redakcji, b. liczne listy — skłoniły nas do pewnej zmiany pierwotnego projektu. Otóż zgodnie z tym, co zapowiadaliśmy — w s o b o t ę o godz. 17 i 21 w hali Stoczni Gdańskiej oraz w n i e d z i e l ę o godz. 15 i 19 w Zakładowym Domu Kultury w Gdyni odbędą się imprezy, podczas których publiczność na odwrocie biletów wstępu przegłosuje, która z naszych kilkunastu kandydatek zasługuje na tytuł MISS WYBRZEŻA ANNO 1957.

Spełniając wolę naszych czytelników organizujemy dodatkową imprezę w p o n i e d z i a ł e k o godz. 19.30 w hali Stoczni Gdańskiej, która będzie ostatnią eliminacją. I tutaj publiczność wpisaniem swej „oceny" na odwrotnej stronie biletu wstępu wypowie się, która z pięknych pań jest najpiękniejsza. NA TEJ WŁAŚNIE PONIEDZIAŁKOWEJ IMPREZIE nastąpi ogłoszenie ostatecznych wyników, połączone z uroczystą koronacją MISS i dwu WICEMISS oraz wszystkich pozostałych kandydatek, a także przepasanie trzech najpiękniejszych „Wielką wstęgą" „Dziennika Bałtyckiego". „Uroczystość" urozmaici wręczenie wszystkim paniom wartościowych upominków, ofiarowanych przez szereg firm i instytucji.

Do zmiany organizacyjnej skłoniły nas także i inne przyczyny. Otóż nasza impreza nabrała w pewnym sensie charakteru „międzynarodowego". Mianowicie pierwszą zapowiedzią był list z kuponem, który nadszedł do redakcji aż z Leningradu. Następnie okazało się, że na wybór „MISS WYBRZEŻA ANNO 1957" przyjeżdża ciocia jednej z kandydatek z Paryża. Wreszcie jeden z korespondentów prasy szwajcarskiej zgłosił swoją obecność na naszej imprezie, aby poinformować swych czytelników, jak to wygląda wybór „Najpiękniejszej", organizowany przez „Dziennik Bałtycki". Oczywiście Polska Kronika Filmowa oraz Polskie Radio zapewniły sobie „twórczy" udział w naszym konkursie. A że będą mieli co „kręcić" i nagrywać — w to chyba nikt nie wątpi.

Tak więc, Drodzy Czytelnicy, orientujecie się już, że musieliśmy ulec tak wszechstronnej, przekraczającej granice naszego województwa presji. Bo za rzecz normalną uznaliśmy listy, przychodzące do nas z całej — dosłownie — Polski.

Na str. 1 dwie fotografie. Na pierwszej z nich widnieje LIDIA WYSOCKA (prawda, co za nogi? to nawet dla naszych kandydatek konkurencja...), znana aktorka filmowa, która wystąpi z „WAGABUNDĄ" na naszych imprezach. A t e nóżki u góry (...) „należą" do jednej z najpiękniejszych, których buzie oglądaliście już w „Dzienniku".

Jeszcze przypomnienie: prosimy o PUNKTUALNOŚĆ, ZACHOWANIE BILETÓW WSTĘPU, EWENTUALNIE (SZCZEGÓLNIE DALSZE RZĘDY) O LORNETKI. Humor i piękno — gwarantujemy we własnym zakresie. Jutro zaś znowu czytajcie „Nowinki".

MICAWKI wybrzeża

Dzieci w... polityce

Grażyna z niecierpliwością właściwą swym siedmiu latom oczekiwała wyborów Słowa: „głosować, głosowanie, głosują" jakimi żonglowali rodzice na wiele dni przed wyborami, zaostrzyły ciekawość dziecka. Przyszedł wreszcie oczekiwany dzień. Przyszedł i przeszedł. Grażyna była jednym z niewielu ludzi (!) niezadowolonych z przebiegu tego dnia. Wieczorem, kiedy rodzina odetchnęła chórem „nareszcie usnęła" z łóżka doleciał głos: —„to, to ma być gło-so-wa-nie"?

Rodzina zamarła: — Dziecko w sidłach wroga?!!! — jęknęła matka.

— O co ci chodzi Grażynko?

— Tak cicho??

— Co „tak cicho"?

— No pewno! Przecież nikt nie krzyczał, było zupełnie cicho, a sama mówiłaś, że ludzie będą głosować... Jak na górze jest hałas to tata zaraz mówi — o! Znowu głosują. Więc teraz ja już nic nie rozumiem... lcn

Agitacja w lokalu wyborczym?

Lokal wyborczy w Pszczółkach był świadkiem zabawnej sceny. Do głosowania stawiło się małżeństwo X. Otrzymali wyborcze kartki. Pan X skierował się do kabiny, żona, czyli pani X chwyciła go za rękaw.

— Nie pójdziesz za kotarę!

— Żebyś wiedziała, że pójdę.

— Nigdy nie pozwolę!

— A ja pójdę.

— Mówię ci, że nie pójdziesz...

Rzeczywiście nie poszedł, a ja mam ciągle te wątpliwości, czy pani X przeprowadzała „agitację w lokalu wyborczym, czy nie przeprowadzała...

Dziś w Gdyni barwny film o nowoczesnym budownictwie

Staraniem PZITB — oddział Wybrzeże, dziś 24 bm o g. 16 w sali przy ul. Bema w Gdyni zostanie wyświetlony **kolorowy film o uprzemysłowionym budownictwie w Szwecji.** Prelekcję związaną z tematyką filmu wygłoszą inż. **Urban** i inż. **Neus.**

PZITB zaprasza wszystkich interesujących się budownictwem. Wstęp bezpłatny.

Dla dzieci repatriantów

Wojewódzki Społeczny Komitet Pomocy dla Repatriantów przy PCK w Gdańsku w dniu 27 bm. o godz. 11 organizuje w sali herbowej WRN choinkę dla dzieci repatriantów.

Przy choince dzieci otrzymają liczne podarki oraz przewiduje się wiele innych atrakcji. Podstawą uczestnictwa w imprezie choinkowej jest karta wstępu, wydana przez Woj. Oddział PCK. **Rodzice - repatrianci mogą już zgłaszać się po karty do Woj. Oddziału PCK w Gdańsku, ul. Wałowa 27, p. III. pokój 309, w godz. od 8 do 15.**

Komitet Obywatelski PG rozwiązany

22 bm. zapadła decyzja rozwiązania Komitetu Obywatelskiego Politechniki Gdańskiej. Program, jaki był nakreślony przez Komitet Obywatelski, obejmował okres od pamiętnych dni październikowych do chwili powołania nowego Sejmu.

Wobec powyższego zupełne rozwiązanie Komitetu Obywatelskiego PG następuje z dniem 24 bm.

Wtedy będziemy potrzebni gdy potrafimy „z niego zrobić coś"

Atmosfera była diametralnie różna. W pierwszym wypadku, gdy zasięgaliśmy informacji o zaopatrzeniu materiałowym budownictwa indywidualnego ziębił nie tylko pokój danej instytucji, ale i przedstawiony nam stan.

Natomiast drugiego dnia na zebraniu przedstawicieli drobnego przemysłu prywatnego nie tylko kaloryfery buchały żarem. Po prostu podejście do „interesu" potrafi także, albo ostudzić, albo rozgrzać.

CZY MOŻNA darzyć entuzjazmem wiadomości o tym, że Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej przydzielił w ub. roku na nasze województwo materiałów budowlanych aż na... 69 domków jednorodzinnych, że mimo palących braków cegły, dachówki ceramicznej, cementu itp. — budownictwo indywidualne w 85 proc. opiera się na tych tzw. materiałach tradycyjnych. Że główną przyczyną jest brak materiałów zastępczych, a produkcja ich w zakresie przemysłu terenowego i spółdzielczego jest minimalna.

Pozostawmy jednak ten zimny pokój i lodowaty temat. Podejmiemy go w jednym z następnych artykułów.

Przed paroma dniami odbyła się w Gdyni **narada Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Chem., Spoż. i Różnego województw gdańskiego i bydgoskiego.** Była to narada przygotowawcza przed zbliżającym się ogólnopolskim zjazdem Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu.

Na czoło omawianych problemów wysunęły się oczywiście zagadnienia związane z produkcją prefabrykatów budowlanych. Jak było do przewidzenia jedną z najpoważniejszych spraw, przynoszących poważne kłopoty jest zaopatrzenie. Zwłaszcza w cement i węgiel. Ale gdzie byłaby przysłowiowa „smykałka" prywatnych producentów?

Ulgi podatkowe, pomoc kredytowa, a przede wszystkim zniesienie tak ciążącej poprzednio na sektorze prywatnym dyskryminacji gospodarczej, rozbudziły ponownie energię, pomysłowość i zaradność wytwórców.

GDYBY dano nam inwestycje na założenie przedsiębiorstw, przydziały materiałowe na produkcję i jeszcze powiedzianoby, co mamy produkować — czym różnilibyśmy się od przemysłu państwowego, lub spółdzielczego — powiadają.

— Natomiast wtedy posiadać będziemy wartość dla gospodarki państwowej, **wtedy będziemy potrzebni, gdy potrafimy „z niczego zrobić coś".** A więc gdy jedne prefabrykaty wymagają większej ilości cementu, a drugie o równie dobrych właściwościach produkować można z trocin, gipsu, gliny lub trzciny (przy niewielkim dodatku materiałów deficytowych) — dlaczego nie zająć się tą produkcją?

Tak jest. Nowatorstwo i konsekwentne wprowadzanie go w życie ma znaczenie decydujące, a jednak nieraz trzeba przełamywać konserwatyzm, tkwiący jeszcze u odbiorcy, a niekiedy u samego wytwórcy.

Nie jest tajemnicą, że np. ob. Nowak z Gdańska zaoszczędza około 80 proc. cementu przy produkcji pustaków „Alfa", stosując żużel wg. ustalonej przez siebie technologii.

Wprawdzie jest wielu uprzedzonych do żużlu paleniskowego, ale warto byłoby zainteresować się osiągnięciami laboratorium Uniwersytetu Warszawskiego w odsiarczaniu żużlu i wykorzystywaniu go przy produkcji materiałów budowlanych.

Ogólnopolskie Zrzeszenie Przem. Pryw. podjęło ostatnio rozmowy z ministrem Grzymkiem, uzyskując obietnicę przyznania poważnych ilości kamienia gipsowego do wypału. Tak samo są możliwości zwiększenia w tym roku przydziałów cementu „150" dla producentów prywatnych.

A CO Z OPAŁEM? Węgiel to „gorący" problem, spędzający sen z oczu niejednego producenta.

Ale i tu istnieją już przyrzeczenia na wydawanie koncesji prywatnym przedsiębiorcom na wydobywanie węgla brunatnego dla pokrycia zapotrzebowania drobnych producentów.

Nie koniec na tym. Grupa inżynierów - geologów stara się o zezwolenie na eksploatację węgla kamiennego na granicy śląskiej niecki węglowej, nieużytkowanego przez państwo. Ogólnopolskie zrzeszenie prywatnego przemysłu prowadzi też rozmowy ze Związkiem Zawodowych Górników o zezwolenie na legalny skup deputatów węglowych.

Ogromną rewelacją było oświadczenie jednego z przemysłowców — ob. E. Kabacińskiego z woj. bydgoskiego o akcji prowadzonej przez państwo w celu zachęcenia drobnych wytwórców do eksploatacji torfu na opał, przerób chemiczny i produkcję materiałów budowlanych. Ob. Kabaciński prowadzi już sam przetwórnię torfu, osiągając b. dobre rezultaty przy wyrobie nieznanych jeszcze u nas na większą skalę mas plastycznych. Będą one poważną konkurencją dla „materiałów tradycyjnych", stosowanych zwłaszcza przy robotach wykończeniowych. Poza tym producent ten otrzymuje z torfu wosk ziemny, ściółkę i brykiety.

Wielogodzinna narada przez cały czas tętniła życiem napełniając uczestników dobrymi nadziejami.

Bardziej zrozumiałe stało się założenie planu 5-letniego przewidujące, że sektor prywatny dostarczy materiałów budowlanych na 220 tysięcy izb mieszkalnych. **Postanowienia i uchwały przyniesione przez VIII Plenum dla tej gałęzi naszej gospodarki przybrały żywe i realne kształty.**

St. Acedańska

Echa zebrania marynarzy z rezerwy PLO

W poniedziałek odbyło się w Gdyni zebranie marynarzy z rezerwy Polskich Linii Oceanicznych. Zebranie to było poświęcone wyborom delegatów na I Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Marynarzy i Rybaków Morskich. Spośród marynarzy z rezerwy PLO wybrano na zjazd 20 delegatów. Delegatami zostali m. in. dwaj starzy działacze związkowi: Skiba i Krzyżanowski, b. przewodniczący związku.

W czasie dyskusji wielu marynarzy zabierało głos, wypowiadając się na temat istotnych spraw załóg. M. in. **poruszano sprawę wolnych dni za pracę w niedzielę i święta podczas służby na morzu, sprawę godzin i wacht w trapiku.** Dotychczas bowiem 6-godzinny dzień pracy w warunkach klimatu tropikalnego był nie na wszystkich statkach przestrzegany. Marynarze z różnych powodów pracowali często po 8 godzin, co w temperaturze 40 — 50 stopni jest bardzo uciążliwe.

Starsza generacja marynarzy poruszała też problem zasadniczych poborów marynarskich, kształtujących się do tego czasu w granicach 1.200 złotych.

Chodzi tu przede wszystkim o opłatę uposażenia emerytalnego dla marynarzy, które jest dość niskie, dlatego że nie oblicza się tu wynagrodzenia wraz z dodatkiem dewizowym. Zresztą nie ma jeszcze żadnej ustawy o emeryturach dla marynarzy. Rozważano również problemy odprawy pośmiertnej marynarzy, związanej m. in. ze zgonem 5 marynarzy z s/s „Narwik". (mas)

Bronisław Gimpel w „Wieczorze sonat"

W organizowanym przez Państwową Operę i Filharmonię Bałtycką „Wieczorze sonat" wystąpią 30 bm. o godzinie 19.15 w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie: światowej sławy skrzypek, gość ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Bronisław G i m p e l i znakomity pianista Władysław S z p i l m a n.

W programie sonaty L. van Beethovena, J. Brahmsa, S. Prokofiewa, C. Francka.

Drewniakówna i Skrowaczewski w koncercie symfonicznym Filharmonii Bałtyckiej

Najbliższy koncert symfoniczny, jaki odbędzie się w piątek, dn. 25 bm. w Gdyni, zawiera piękny program i wybitnych wykonawców. Pieśni solowe Ryszarda Straussa i arię koncertową „Ah, perfido" Beethovena z tow. orkiestry odśpiewa znana artystka - śpiewaczka Maria Drewniakówna. Orkiestra symfoniczna Filharmonii Bałtyckiej pod dyrekcją Stanisława Skrowaczewskiego wykona Mozarta uwerturę do op. „Don Juan" oraz Hektora Berlioza „Symfonię fantastyczną".

Ryszard Strauss i Hektor Berlioz należą do czołowych postaci w muzyce europejskiej. Pierwszy olśniewa przepychem barw instrumentacji i śmiałością nowatorstwa harmonicznego, drugi jest wybitnym przedstawicielem francuskiego romantyzmu w muzyce. „Symfonia fantastyczna" powstała z romantycznej miłości kompozytora do wybitnej aktorki angielskiej miss Smithson i nosi także drugi tytuł: „Epizod z życia artysty". Twórcza fantazja kompozytora w dziele tym dosięgła swego szczytu.

Przy pulpicie dyrygenckim stanie tym razem **Stanisław Skrowaczewski,** który w maju ub. r. na Miedzynarodowym Konkursie Dyrygenckim w Rzymie spośród 40 kandydatów z 14 krajów Europy i obu Ameryk zdobył pierwszą nagrodę w wysokości 1 miliona lirów, głosząc sławę polskiej batuty. Cała prasa włoska zamieściła na swych łamach entuzjastyczne recenzje o polskim dyrygencie, w których m. in. czytamy:

„Rzymski debiut St. Skrowaczewskiego, zdobywcy pierwszej nagrody, należy uznać w pełni za potwierdzenie jego pozycji. Skrowaczewski okazał istotne dowody swoich możliwości artystycznych: autorytet, jasność, umiar w geście, zdolność interpretacyjną trafiania we właściwy charakter odtwarzanych dzieł... Publiczność, która pozostała po zakończeniu koncertu na sali, wzywała pięć razy muzyka na podium i przyjmowała każde jego pojawienie się bardzo serdecznie".

Nie wątpimy, że i najbliższe koncerty symfoniczne naszej Filharmonii Bałtyckiej również stać będą na tak wysokim poziomie. **R. H.**

TELEFONEM MO.

WSZYSTKO, CO ZŁE — PO PIJANEMU...

...i awantury uliczne, jak to miało miejsce wczoraj przed południem we Wrzeszczu, przy ul. Klinicznej, gdzie bohaterem był pijany Wacław Popek — pracownik Miejskiej Gazowni — i niespodziewane scysje rodzinne, w rezultacie których ofiarami pijanych mężów padają żony i często dzieci, co zdarzyło się Edmundowi Żuchowskiemu z Oruni, którego MO powstrzymała od poważniejszych posunięć.

WYPADEK, O KTÓRY NIE TRUDNO, GDY...

...w grę wchodzi t. zw. zamroczenie alkoholem, a więc, gdy człowieka zbytnio głowa nie boli o własne bezpieczeństwo. Konkretny przykład: Wczoraj, o godz. 2 w nocy przechodzący ulicą Wiosny Ludów w Gdańsku, ob. JÓZEF PAJEWSKI w stanie nietrzeźwym — wpadł do kanału Motławy, skąd tylko dzięki błyskawicznej interwencji MO i pomocy osób cywilnych udało się go wyciągnąć. Na szczęście żyje.

POŻARY... POŻARY...

21 bm. o godz. 8,35 w Gdańsku przy ul. Elbląskiej 31, na skutek zaprószenia ognia przez osoby dorosłe, zapaliła się szopa w pobliżu budynku mieszkalnego. **Pożar został szybko zlokalizowany przez II Oddział Zawodowej Straży Pożarnej w Gdańsku. Straty niewielkie.**

STYCZEŃ
1957
24
czwartek

Czy Was też tak wzrusza brak TYMOTEUSZA?

Ładne, praktyczne, estetyczne meble prezentuje wzorcowy sklep WPHM

Wystawa nowych modeli kuchennych mebli, zorganizowana we wzorcowym sklepie meblarskim WPHM nr 2 przy ul. Długiej w Gdańsku, cieszy się dużym powodzeniem. Przez cały dzień od godz. 10 rano do 6-tej wieczorem w sklepie panuje ożywiony ruch. Wszyscy z wielkim zainteresowaniem oglądają nowoczesne kredensy, które produkują Nadmorskie Zakłady Przemysłu Drzewnego we Wrzeszczu.

Nowe projekty kredensów, przypominają czeskie formy meblarskie. Są ładne i praktyczne. Z 4 różnych modeli na szczególną uwagę zasługuje model, będący pośrednią formą pomiędzy typowym kredensem kuchennym, a kredensem stołowym, biblioteczką, czy nawet sekretarzykiem.

Jest to nieduży kredens składający się z dwóch części: właściwego kredensu i szafki przystawnej z półkami, służącej do pomieszczenia dłuższych przedmiotów kuchennych tj. wszelkiego rodzaju szczotek, trzepaczek, ścierek itp. Szafkę można przystawiać z dowolnej strony kredensu, a nawet jeżeli kuchnia jest mała i nieustawna można ją postawić oddzielnie przy drugiej ścianie, bądź w rogu. W wypadku oddzielnego zestawiania segmentów otrzymamy dwa samodzielne meble kuchenne: np. kredens i szafkę ubraniową.

Poza tym kredens posiada dużo różnych szufladek mniejszych i większych, wysuwany stół, a nawet specjalną deskę do prasowania. Meble takie mogą znaleźć zastosowanie zarówno w kuchni, jak i w pokoju stołowym oraz stanowią harmonijne uzupełnienie każdego zestawu kombinowanego.

Estetykę zapewnia optyczna lekkość i harmonijna proporcja brył, a wykonanie w dwóch kolorach bardzo upodabnia je do mebli produkowanych w krajach zachodnich.

Rewelacją nowych mebli kuchennych jest ich rozbieralność. Z fabryki można je wysyłać w stanie niezmontowanym. Elementy zapakowane w skrzynie zajmują znacznie mniej miejsca w magazynie i ułatwiają transport.

Projektując nowe modele brano pod uwagę przede wszystkim obecne warunki mieszkaniowe. Meble kuchenne, jakie produkowano dotychczas nie były praktyczne, ponieważ były zbyt duże i nie zawsze można było je dogodnie ustawić i dostosować do różnych form i wymiarów izb.

Wielu czytelników na pewno interesują ceny. Ceny orientacyjne nowych kredensów są w granicach od 1.100 do 1.850 zł. Zaznaczamy, że są to ceny orientacyjne i przy masowej produkcji mogą ulec zmianie. Pełny komplet nowoczesnych mebli kuchennych będzie można zobaczyć na wystawie już w piątek. Pokazane będą nowe stoły kuchenne, taborety, wieszaki i szafki. Które meble zakwalifikują się do masowej produkcji w dużym stopniu będzie zależeć od gustu i upodobania klientów.

Wystawa czynna będzie jeszcze ok. 10 dni i wszyscy zwiedzający będą mogli wypowiedzieć się na specjalnej ankiecie, który model spośród pokazanych, najbardziej im się podoba. Dotychczas na 32 ankiety wypełnione przez zwiedzających wystawę, najwięcej pozytywnych wypowiedzi uzyskał model przez nas opisany.

Wypowiedzi klientów i opinia Komisji Selekcyjnej z Warszawy, która w dniu 25 bm. zwiedzi wystawę zadecydują, jakie modele wprowadzone zostaną do masowej produkcji, by niedługo mogły ukazać się w sprzedaży.

K. P.

GDZIE i KIEDY?

TEATRY

GDAŃSK — Teatr Wielki — „Krakatuk" — godz. 19.
Teatr Łątek — „O gwiazdce z nieba" — g. 11.
GDYNIA — Dramatyczny — „Sprawa Kowalskiego" — g. 19;
Lalek — Przedszkole PLO Nr 1 — „Koziołeczek" i „Piesek i kotek" — g. 10 — Szkoła Nr 19 — „Miś kurpik" — g. 14.

KINA

wg Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad" — „Julietta" — franc. „Kameralne" — „Dumna królewna" — „Czyścibuty" — hind — „Śpiewaj i uprawiaj sport". — **WRZESZCZ** — „Bajka" — „Droga na scenę" — radz. — „Rekrut Bum" — szwedzki. „ZMP-owiec" — „Kadet Winslow" — ang. **NOWY PORT** — „I Maja" — „Trzej muszkieterowie" franc. **OLIWA** — „Delfin" — „Mąż dla Anny Zaccheo" — włoski.

Gdynia — „Warszawa" — „Czerwone i czarne" — franc. „Atlantic" — „Czerwone i czarne". „Goplana" — remont. — **GRABÓWEK** — „Fala" — „Diabeł wcielony" — franc. **CHYLONIA** — „Promień" — „Dziś wieczór gramy" — czeski. — **ORŁOWO** — „Neptun" — „Ucieczka do Francji" — włoski. **OBŁUŻE** — „Związkowiec" — „Fort Eureka" — austral. **RUMIA** — „Aurora" — „Warszawska syrena" — polski.

SOPOT — „Bałtyk" — „Poznane nocą" — franc. „Polonia" — „Człowiek na torze" — polski.

DYŻURY APTEK

od dn. 19. I. do dn. 25. I. 57 r.

Gdańsk — Apteka Nr 3, ulica Al. Zwycięstwa 35 i Apteka Nr 21, ul. Jedn. Robotniczej 111. Wrzeszcz — Apteka Nr 5, ulica Grunwaldzka 32. Nowy Port — Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 — stały dyżur nocny. Oliwa — Apteka Nr 53, ul. Leśna 1. Sopot — Apteka Nr 12, ul. 20 Października 791. Gdynia — Apteka Nr 14, ul. Świętojańska 123. Chłuże — Apteka Nr 63, ulica Bednarska 11 — stały dyżur nocny Orłowo — Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni II Klinika Chirurgiczna w Gdańsku.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony — Centrala 322-55 do 7 — Biuro wezwań 41000.

ŚMIAŁO i szczerze

Dlaczego zwalczamy śmiałość?

Może to sprawa mało ważna, ale utrudniająca życie codzienne: we Wrzeszczu zmieniono ulicę Śmiałą na ulicę Modzelewskiego. Większość mieszkańców używa starej nazwy, listy są adresowane na ul. Śmiałą, goście nie mogą trafić, gdyż przypadkowi przechodnie nic o ul. Modzelewskiego powiedzieć nie potrafią.

Przecież zmiana nazwy ulicy nie zmienia sytuacji jej mieszkańców, jest więc z pewnością wiele spraw ważniejszych, którymi warto by się zająć w pierwszej kolejności.

Czesława Taroczyńska
mieszkanka ulicy Śmiałej

Wiele się już mówiło i pisało o tym, że nowe nazwy należy nadawać nowym ulicom. A przecież w trójmieście stale powstają nowe dzielnice — okazji więc chyba nie brak! RED.

Kosztowny brak zaufania

Gdyby Dyrekcja PKP patrzyła na życie bardziej realnie, szybko zniosłaby na stacjach kolei elektrycznej funkcje bileterów. Kontrola tylko wtedy ma sens, jeżeli jest skuteczna, w przeciwnym razie nie należy stwarzać jej pozorów, które tylko demoralizują tych, którzy mają być kontrolerami.

Policzmy uposażenie 30 ludzi, węgiel wypalany w ich „klatkach" oraz wyniki pracy, a na pewno dojdziemy do zgodnego wniosku, że lepiej zaufać pasażerom, ułatwić im nabywanie biletów i kontrolować te bilety wyłącznie w pociągu.

Jeśli DOKP nie godzi się na likwidację punktów kontrolnych, to niech przynajmniej wyjaśni, jakie korzyś-

ci osiąga z ich istnienia oraz... ile wynoszą koszty ich utrzymania. Może wtedy łatwiej pogodzimy się z koniecznością przeciskania się rano i wieczorem przez wąskie przejścia punktów kontrolnych Gdańska, Wrzeszcza, Oliwy, Sopotu, Orłowa i Gdyni.

H. S.
Sopot

Chętnie usłyszymy opinię zarówno dyrekcji OKP jak i zainteresowanych pasażerów, Red.

W innych LISTACH

NIEUCHWYTNA — A POŻĄDANA...

Wszystkie miasta i miasteczka od czasu do czasu otrzymują mączkę kartoflaną, tylko w Gniewie nie pojawia się nigdy — skarży się ob. G. P. — Czyżby zapomniano o tym, że i w Gniewie jest potrzebna?

Nie, nie zapomniano o Gniewie, obywatelko G. P.! Mączki kartoflanej nie ma w całym trójmieście. Dlaczego? Tego i my nie wiemy. I razem z Panią czekamy na odpowiedź.

OBRUS TO TEŻ JADŁOSPIS

Najprzyzwoitszą restauracją w Wejherowie jest „Bałtyk" przy ul. Sobieskiego — uważa ob. B. B. — Lokal jest miły, jedzenie smaczne. Brak wprawdzie jadłospisów, ale rolę tę spełniają doskonale... obrusy, na których zawsze sprawdzić można, jakie dania „czynne" były tego dnia. Czy to nie zbytnia komplikacja? Lepiej byłoby jednak położyć na stolikach jadłospisy, a obrusy... po prostu zmieniać na czyste.

CZEKAJĄCYCH PRZEPROSZONO

Dyrekcja hotelu „Orbis" w Gdańsku w odpowiedzi na list pt. „Orbis" na cenzurowanym" wyjaśnia, że opisana w notatce nieobecność pracownika trwała dłużej z powodu opóźnienia pociągu, jednak czekających przeproszono. Wypadek ten był sporadyczny, ale został przez dyrekcję wzięty pod uwagę na przyszłość.

JESZCZE — I WCIĄŻ O ULICY LIGNICKIEJ

Kilkakrotnie już przyrzekało nam Prezydium gdańskiej MRN kapitalny remont ulicy Lignickiej — przypomina ob. Spindel. — Ponieważ ostatnie przyrzeczenie dotyczyło planu na r. 1957, prosimy Prezydium MRN o odpowiedź, kiedy mieszkańcy ul. Lignickiej mogą spodziewać się naprawy jezdni, której stan jest doprawdy fatalny.

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 218-97
Dział Gosp.-Morski 353-28
Śmiało i Szczerze 345-17
Redaktor nocny 335-66
Oddział w Gdyni 27-50
Pismo redaguje kolegium
Administracja: Gdańsk — Targ Drzewny 3/7
Dyrektor Delegatury 335-59
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80
Wydawca Instytut Prasy
„CZYTELNIK"
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę kwartalną „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze i urzędy pocztowe. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 12,50 zł. „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism
Druk: Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. 163 — W-12

SPORT • SPORT • SPORT

Eksperyment lekkoatletów

W rozwoju lekkoatletyki na Wybrzeżu niemałą rolę odegrał Sopot, a ściślej mówiąc stadion ZS Sparta, który dzięki pięknemu położeniu i systematycznej konserwacji stał się punktem zainteresowania lekkoatletów nie tylko z Wybrzeża, ale i z całego kraju.

Stosunkowo duża ilość imprez oraz szereg obozów, które odbyły się w ub. sezonie są dowodem, że Sopot istotnie dobrze służy potrzebom lekkoatletów.

Niemała w tym zresztą zasługa działaczy sekcji LA TKS Sparta, a w szczególności trenerów i instruktorów z **Żylińskim, Krzesińskim i Krzyżanowskim** na czele.

WARTO również podkreślić, że dużo uwagi zwrócono w Sparcie na szkolenie przyszłych następców Krzesińskiej, Pestki i Kropidłowskiego. **Młodzież nabierała doświadczenia w szkółce lekkoatletycznej**, prowadzonej w Oliwie.

Punktem zwrotnym dla działalności Sparty z Wrzeszcza było przeniesienie sekcji lekkoatletycznej do Sopotu oraz wyłączenie tamtejszego stadionu **jedynie dla potrzeb lekkoatletyki.** Zmobilizowało to działaczy i trenerów do jeszcze wydajniejszej pracy.

Październikowy przełom i demokratyzacja życia sportowego, to nowe etapy ruchu sportowego na Wybrzeżu. Uchwała o powoływaniu klubów jedno, czy wielosekcyjnych jeszcze bardziej zachęciła kierownictwo sekcji LA Sparty do **utworzenia w Sopocie jednosekcyjnego klubu sportowego o specjalizacji lekkoatletycznej.**

Trudno u nas, na Wybrzeżu szukać precedensu tej inicjatywy. Dlatego dla zorientowania się w planach pracy przyszłego lekkoatletycznego klubu sportowego zwróciliśmy się z prośbą o udzielenie wywiadu do współorganizatorów tego klubu trenera **Aleksandra Żylińskiego** i działacza **Adama Buchwalda.**

Oto co oni mówią:

PROJEKT założenia jednosekcyjnego klubu sportowego o specjalizacji lekkoatletycznej jest wielką innowacją w historii polskiej lekkoatletyki. Forma ta u nas nieznana, już od dawna została przyjęta i stosowana w szeregu państw europejskich, jak np. w Anglii, czy Szwecji.

W realizowaniu naszego projektu za szczególną podstawę braliśmy warunki, którymi obecnie dysponujemy.

Jak wszystkim wiadomo — mówi ob. Buchwald — obiekt nasz dzięki wielu inwestycjom stanie się właściwym ośrodkiem lekkoatletycznym. Na brak młodzieży, działaczy oraz kadry instruktorsko - trenerskiej nie możemy narzekać. Ostatnio dużym powodzeniem cieszy się gimnastyka o specjalizacji lekkoatletycznej, która jest systematycznie prowadzona w sali gimnastycznej szkoły TPD w Sopocie.

W założeniach naszych oraz w planie pracy zamierzamy wprowadzić system szkoleniowy według klas i specjalizacji oraz wieku.

Dla zwiększenia zainteresowania mieszkańców trójmiasta lekkoatletyką, przewidujemy zorganizowanie w br. w Sopocie wielu poważnych zawodów o charakterze krajowym i międzynarodowym (z CSR, NRD i Szwecją).

Wykonanie naszych ambitnych założeń zależeć będzie nie tylko od dotacji, które otrzymamy z CRZZ, ale i własnej „gospodarki" i ofiarnej pracy wszystkich działaczy, trenerów i zawodników oraz pomocy Prez. MRN w Sopocie.

MIMO że od naszej decyzji nie upłynęło wiele czasu, to jednak dotychczasowe prace organizacyjne są już mocno zaawansowane. Liczymy, że nasze ambitne założenia znajdą zrozumienie i poparcie nie tylko oficjalnych czynników, ale i całego społeczeństwa Wybrzeża.

Rozmowę przeprowadził
Jan Albrecht

O mistrzostwo Polski walczyć będą w Gdańsku piłkarze ręczni

Z udziałem pięciu zespołów żeńskich i sześciu męskich odbędą się w dniach 25, 26 i 27 bm. półfinały mistrzostw Polski w piłce ręcznej 7-osobowej. Zawody odbędą się w hali sportowej przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu. Początek spotkań w piątek i sobotę o godz. 10 i 16, a w niedzielę 10 i 14,30.

Z drużyn kobiecych zobaczymy na starcie: mistrza Polski (drużyn 11-osobowych) — STAL (Chorzów), AZS AWF (W-wa), ZRYW (Szczecin), SKS (Konstantynów) oraz gospodarzy — gdańską GWARDIĘ.

A oto uczestnicy turnieju męskiego: STAL (Kuźnia Raciborska), AZS (Katowice), ZRYW (Szczecin), KOLEJARZ (Bydgoszcz), SKRA (W-wa) oraz GWARDIA (Gdańsk). (R)

Kupon Konkursu-Plebiscytu „Dziennika Bałtyckiego"

Lista najlepszych sportowców Wybrzeża w 1956 roku

1. . . . . .
2. . . . . .
3. . . . . .
4. . . . . .
5. . . . . .
6. . . . . .
7. . . . . .
8. . . . . .
9. . . . . .
10 . . . . . .

Lista najlepszych trenerów Wybrzeża w 1956 roku

1. . . . . .
2. . . . . .
3. . . . . .
4. . . . . .
5. . . . . .

Imię i nazwisko głosującego: . . . . . .

Dokładny adres: . . . . . .

Zawód: . . . . . .

Wyciąć, wypełnić i wysłać do redakcji „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO" Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, do dnia 31 stycznia br. Na kopercie prosimy zaznaczyć „KONKURS - PLEBISCYT".

Fantastyczna oferta

120 milionów lirów za zmianę barw klubowych

(Inf. wł.). Znakomity piłkarz jugosłowiański **Bernard Vukas** otrzymał fantastyczną ofertę od włoskiego klubu Lazio. Kierownictwo klubu Lazio zaproponowało Vukasowi za przejście do jego drużyny 120 mln. lirów.

Suma ta stanowi wartość ok. 200 tys. dolarów. Vukas przyjął ofertę i zwrócił się do władz z prośbą o wyjazd do Rzymu. Piłkarz jugosłowiański oświadczył, że z ofiarowanej sumy 120 milionów lirów włoskich gotów jest oddać na rzecz swego dotychczasowego klubu połowę sumy, a jedną czwartą kwoty przekazać do dyspozycji Jugosłowiańskiego Związku Piłkarskiego.

Decyzja Jugosłowiańskiego Związku Piłkarskiego nie została jeszcze ogłoszona.

Papp przechodzi definitywnie na zawodowstwo

(Informacja wł.). Znakomity pięściarz węgierski Papp zdecydował się ostatecznie przejść na zawodowstwo. Jak dowiadujemy się Papp oraz jego trener Klauz otrzymali już zgodę na wyjazd za granicę.

Pierwsze walki jako zawodowiec Papp ma zamiar stoczyć w Stanach Zjednoczonych.

W jednym zdaniu

IX etap wyścigu kolarskiego Dookoła Egiptu zakończył się drużynowym zwycięstwem kolarzy NRD, przed Rumunią, Tunisem, Bułgarią i Polską, która zaawansowała po dziewięciu etapach na II miejsce.

* * *

W pierwszym dniu meczu tenisowego Warszawa — Budapeszt Kwiatkowski (W) pokonał Szikszaya (B) 3:6, 6:3, 6:2, Radzio (W) wygrał z Gulyasem (B) 6:0, 6:0, a para polska Licis — Skonecki przegrała z parą węgierską Adam — Asboth 2:6, 6:2, 2:6.

* * *

W ostatnim dniu zawodów otwarcia sezonu w Zakopanem, w biegu narciarskim na 30 km. triumfował Kwapień (Wisła), przed Wójcikiem (AZS) i Figurą (Start).

Bokserzy Gwardii i Stali walczą w Gdańsku

Po przerwie pięściarze wznawiają w niedzielę, 27 bm. spotkania mistrzowskie. W dniu tym odbędą się zaległe spotkania o mistrzostwo I i II ligi. W Gdańsku w hali sportowej Stoczni **przeciwnikiem gdańskiej Gwardii będzie wyrównany zespół bydgoskiego CWKS.** Początek spotkania o godz. 16.

Pięściarze II-ligowej Stali zmierzą się w niedzielę z niebezpiecznym zespołem kaliskiego Włókniarza. Spotkanie to odbędzie się również w hali sportowej Stoczni Gdańskiej. Początek o godz. 10.

* * *

Szkoła bokserska gdańskiej Gwardii organizuje w dniach 25 i 26 bm. w ośrodku przy ul. Kartuskiej w Gdańsku — **I krok bokserski.** (R)

Uwaga, lechiści!

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze gdańskiej Lechii odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 27 bm. o godz. 10 w świetlicy ZBM w Gdańsku.

III liga koszykówki

Koszykarze gdańskiej Stali spotkają się w niedzielę, 27 bm. w meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej ze Zrywem Włocławek. Spotkanie odbędzie się w hali przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu. Początek o godz. 10. Będzie to pierwszy mecz II rundy. Na czele tabeli znajduje się obecnie **Stal (Gdańsk)** przed **Startem (Gdynia).**

Zatopek chce startować w Moskwie

(Informacja własna). Jednak Emil Zatopek nie rezygnuje z kariery sportowej. Oświadczył on dziennikarzom, że biega codziennie od 10 do 12 km. i zamierza wyjechać do Moskwy na Światowy Festiwal Młodzieży.

Na macie zapaśniczej

W niedzielę, 27 bm. w sali gimnastycznej Stali przy ul. Jana z Kolna w Gdańsku odbędzie się **spotkanie zapaśnicze o mistrzostwo ligi między wojewódzkiej pomiędzy Stalą a Flotą.**

KONKURS

RADA ROBOTNICZA MPRB w Sopocie
w porozumieniu z Prez. M. R. Narodowej w Sopocie
ogłasza
KONKURS
na stanowisko DYREKTORA MPRB w Sopocie.

Wymagane od kandydata:
1) wyższe lub średnie wykształcenie techniczne ewent. ekonomiczne,
2) co najmniej 5 lat praktyki na kierowniczym stanowisku (w administracji przedsiębiorstwa budowlanego).

Oferty należy składać do Prez. M. R. Narodowej w Sopocie do dnia 30 stycznia br.
Stanowisko jest do objęcia od 1 lutego 1957 r.

RADA ROBOTNICZA M. P. R. B. w Sopocie

200-K

TYMCZASOWY KOMITET ZJAZDU ABSOLWENTÓW SZKOŁY RYBOŁÓWSTWA MORSKIEGO w Gdyni
prosi
wszystkich absolwentów z lat 1946 — 54 o zgłoszenie udziału w zjeździe i nadsyłanie adresów na ręce kol. Edmunda Trzeciaka — Gdynia - Orłowo, ulica Wielkopolska 21/2. Prosimy równocześnie o deklarowanie i nadsyłanie sumy od 100 zł na cele organizacyjne na w/w adres. Przewidywany termin zjazdu 9 lutego 57 r.
KOMITET ORGANIZACYJNY
G-855

Zakład Mechaniki Precyzyjnej Edmund KASPEROWICZ
Gd.-Wrzeszcz, ul. Wiązowa nr 1 a, tel. 415-16
skupuje maszyny biurowe, jak:
maszyny do pisania, liczenia, arytmometry, mogą być uszkodzone i niekompletne.
G-922

Do samochodu ciężarowego — „DODGE" 3 ton. zakupimy
TRYB TALERZOWY I ATAKUJĄCY
Zgłoszenia kierować
Spółdzielnia Pracy Stolarzy, Sopot, ul. 20 Października 733 a, tel. 516-15.
184-K

OGŁOSZENIA DROBNE

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 49, głuchoniemy, posiadający własne gospodarstwo 11 ha, przy większym miescie, poszukuje pani do lat 45 z gospodarstwa, znającą język niemiecki, celem założenia ogniska domowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod nr „M-458". PG-458

NIERUCHOMOŚCI

DOM z piekarnią sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „P-459". PG-459

DOM jednorodzinny z ogrodem wraz z domem gospodarczym sprzedam. Starogard Gd., Dąbrowszczaków 3. P-335

SOPOT: willa autochtona komfortowa, wolne mieszkanie, duży ogród (380.000), dom autochtona ładny, nowoczesny (280.000); Redłowo: willa jednorodzinna, niewykończona, wolna — (150.000) sprzeda Biuro — Wrzeszcz, Lelewela 33. G-951

SPRZEDAŻ domków, will, parcel, gospodarstw na terenie województwa gdańskiego zgłaszajcie: Biuro — Wrzeszcz, Lelewela 33. G-952

ORŁOWO: domek 2 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda, ogród 670 m kw.; Obłuże: domek jednorodzinny, częściowo zniszczony, ogródek 600 m kw. sprzeda Biuro, Otlewski, Gdynia — Skwer Kościuszki 15/5, tel. 32-55. P-476

KUPNO

MASZYNĘ dziewiarską — „Knittax" — M 2 kupię. — Gdańsk, tel. 346-25. G-954

BIURKO używane, stan dobry kupię. Dzwonić 422-80, godz. 8—15. G-360

SKRZYNKĘ biegów do „Mercedesa" V-170 zsynchronizowaną zakupi natychmiast Sp-nia „Postęp", Sopot, 20 Października 809, tel. 524-65. P-465

LOKALE

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią mały metraż, na 2 o dużym metrażu. Warunki do omówienia. Sopot — 20 Października 683/7, Bajorski. P-315

MIESZKANIE wydzielone spod kwaterunku na terenie Gdyni kupię, względnie wykończę. Wiadomość: tel. 43-92. P-450

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, łazienką, odnowione, samodzielne, na 4 pokoje równorzędne w trójmieście. Zgłaszać: Oliwa — telefon 337. P-427

PILNIE zamienię pokój w centrum Wrzeszcza 18,5 m², b. słoneczny, wspólne wygody, na taki sam lub mniejszy w Sopocie, Wrzeszczu. Tel. 510-70, wtorek, środa, czwartek godz. 10-12. G-966

NAUKA

KORESPONDENCYJNE lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. PG-5172

UDZIELAM lekcji angielskiego. Wrzeszcz, Matejki 21 m. 6, godz. 16 — 18. G-956

RÓŻNE

NA KARNAWAŁ. Estetyczne maseczki różnokolorowe, czapeczki, kotyliony. Duży wybór. Również dostawa. Tel. 419-35. G-899

ORDYNATOROWI Szpitala Mar. Woj. dr Konradowi oraz dr Bogackiemu za dokonanie szczęśliwej operacji synowi Grzegorzowi — najserdeczniejsze podziękowanie składają Milczyńscy. G-979

DYREKCJI PRCiP w Gdańsku i przyjaciołom mego męża, za pomoc udzieloną w nieszczęściu serdeczne podziękowania składa Siedlerowa. G-909

PRZYBŁĄKAŁ się pekińczyk. Odebrać: Gd. - Orunia, ul. Jedności Robotniczej 95 m. 1. Po 3 dniach przechodzi na własność. G-945

ORGANIZUJĘ wycieczkę samochodem do Ustki w dn. 27. I. 57 r. godz. 5 rano. — Koszt od osoby 50 zł. Zgłoszenia do 26 bm., tel. 347-89 godz. 19. G-976

ZAGINĄŁ „Bimbuś" piesek czarny podpalany, jamnik, skaleczony nad prawym okiem. Znalazca otrzyma duże wynagrodzenie. Orłowo, Balladyny 33, Mielczarski. G-967

SPRZEDAŻ

LADY i regały nowe sprzedam. Oliwa, tel. 409. G-338

RADIO „Telefunken" oraz fotograficzny aparat „Fed" sprzedam. Zgłoszenia: Koziarowski, Sopot, ul. Pułaskiego 13, od godz. 16, tel. 517-21. G-933

AKORDEON 32 basy okazyjnie sprzedam. Gdańsk — ul. Skotnicka 4 m. 7 (pilne w godzinach popołudniowych). G-932

MATY trzcinowe pod tynk, cegłę szamotową i kafle — sprzedamy. — Spółdzielnia „Osiedle", Sopot, ul. 23-go Marca 33. G-847

WÓZ gumiony 20 x 750 — sprzedam, względnie zamienię na „WFM" nowy — Trzciński, wieś, poczta Próchnik, pow. Elbląg. P-314

FACHOWCY POSZUKIWANI

Fachowca na stanowisko kierownika technicznego, posiadającego kwalifikacje mistrzowskie, względnie **technika branży tapicersko - stolarskiej** zaangażuje Nadmorska Spółdzielnia Pracy Tapicerów w Gdańsku. Reflektujemy na siłę wysokokwalifikowaną. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek w spółdzielczości pracy. Zgłoszenia osobiste w biurze N. S. P. T. Gdańsk, ul. Piwna 17/18. K-158

Inżyniera mechanika na stanowisko kierownika technicznego ze znajomością remontu kotłów parowych średniopręznych. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Spółdzielnia Pracy Remontu Kotłów i Maszyn Parowych, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Sienkiewicza 8. 178-K

MASZYNĘ do robienia swetrów nową, uniwersalną, zagraniczną, dużą lampę - żyrandol, zagraniczny wózek głęboki sprzedam. — Gdynia, Starowiejska 17/4. G-846

POJEDYNCZY aparat do robienia swetrów „Tricorex" sprzedam. Orłowo — Przemysława 2, Pakuła. P-441

PASIEKI w pełnym wyposażeniu: ule wielkopolskie, nowoczesne 60 szt. po 800 zł, ule warszawskie zwykłe 50 szt. po 700 zł — sprzedaż. Spółdzielnia Produkcyjna Lichnowy, pow. Malbork, woj. gdańskie, telefon 3. P-311

MOTOR nowy do łodzi 3 KM oraz nowe radio samochodowe 12 wolt sprzedam. Sopot, ul. Architektów 2 d m. 3. G-948

NORKI hodowlane szafirowe, importowane, dwie trójki sprzedam. Gdynia — ul. Tatrzańska 67/2. G-973

„WFM" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Telefon 527-43, godz. 5—10. G-982

PRACA

POMOC dochodząca potrzebna. Zgłoszenia wieczorem, Sopot, Grunwaldzka 48/6. G-969

POMOC domowa natychmiast potrzebna. Zgłoszenia: Sopot, Chrobrego 24/2, Siedorowicz. G-970

GOSPOSIA samodzielna z referencjami potrzebna. — Zgłoszenia: do godz. 16 — Wrzeszcz, Waryńskiego 36, teatr od godz. 18, tel. Gdynia 44-86. Wynagrodzenie od 500 zł. G-971

ZGUBY

PERNAL Genowefie, Sztum — Plac Wolności 23 m. 3 — skradziono kwity komisowe nr 935, 938, 56 r. i nr 9[illegible] 57 r. P-3[illegible]

ZGUBIONO rękawiczkę r[illegible]niferową z lewej ręki na trasie Gdańsk — Gdynia. Zwrot za wynagrodzeniem Pawełczak, Gdańsk, Biskupia 26/4, tel. 359-19. G-935